

Warszawa w odświeżonej szacie wita III Światowy Kongres Studentów — Kongres przyjaźni i współpracy

Studenci całego świata walczą o naukę w służbie pokoju

W przededniu III Światowego Kongresu Studentów stolica Polski — Warszawa przybrała odświeżony wygląd. Ulice i place miasta mienią się tysiącami flag: białych z emblematem Międzynarodowego Związku Studentów, błękitnych flag pokoju oraz narodowych polskich i dziesiątków innych krajów, których studenci biorą udział w kongresie.

Rozpoczęły się sierpniowe konferencje nauczycieli

W dniu 26 bm. rozpoczęły się trzydniowe konferencje sierpniowe nauczycieli szkół wszystkich typów. Konferencje te mają na celu podsumowanie wyników i doświadczeń pracy dydaktycznej i wychowawczej w ubiegłym roku szkolnym oraz wytyczenie zadań na nowy rok, w świetle wskazań VIII Plenum KC ZPPR. Zasadniczą tematyką tegorocznych konferencji sierpniowych jest zagadnienie kształtowania przez nauczycieli podstaw naukowego światopoglądu młodzieży i wychowania jej w duchu moralności socjalistycznej. W pierwszym dniu konferencji nauczyciele wysłuchali referatów na temat pracy szkół w ub. roku. W drugim dniu nauczyciele obradowali w sekcjach przedmiotowych, a w trzecim dniu w zespołach kierowników szkół, kierowników przedszkoli i przewodników drużyn harcerskich.

Przemysł drożdżowy wykonał już zadania 5 lat Sześciolatki

Poważny sukces produkcyjny osiągnęły zakłady podlegające Zarządowi Przemysłu Drożdżowego. Na 16 miesięcy przed terminem, według wartości w cenach niezmiennych, przemysł ten wykonał zadania pięciu lat Planu 6-letniego.

Załoga Żerania przygotowuje się do produkcji silnika M-20 „Warszawa“

Załoga Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, która od blisko dwóch lat montuje samochody M-20 „Warszawa“ na podstawie licencji radzieckiej i z części dostarczanych z ZSRR, stopniowo przechodzi na produkcję samodzielną. Ostatnio wzrosło tempo trwających od kilku miesięcy przygotowań do uruchomienia produkcji silników — najważniejszego etapu w przechodzeniu od montażu do właściwej produkcji samochodów. Wiele trudności nastąpiło załóżdże ustawienie i uruchomienie obrabiarek w hali silnikowni. Mimo że obróbka na tych wysokowydajnych radzieckich maszynach jest bardzo prosta, konstrukcja ich jest skomplikowana. Trudności potęgowały się wskutek niedostatecznych kwalifikacji załogi, w większości młodych robotników, dopiero uczących się zawodu. Toteż dla uruchomienia obrabiarek zorganizowano do pomocy załóżdże specjalne brygady robotniczo-inżynierskie. Praca ta została wykonana sprawnie. Obrabiarki zostały uruchomione. Silnik samochodowy składa się z kilkuset części, z których większość wykonywana będzie wkrótce na Żeraniu, reszta zaś produkowana w innych fabrykach krajowe. Wydział silnikowy FSO przystąpił już do produkcji podstawowych części silnika, m. in. kadłuba, wału korbowego i rozrządowego, korbowa itd. Uruchomienie seryjnej produkcji części do silnika jest zadaniem trudnym. Niektóre części silnika, m. in. kadłub, wymaga obróbki na 100 stanowiskach roboczych. Większość trudności związanych z przygotowaniem produkcji załoga FSO już pokonała. Dzięki temu w niedługim czasie rozpocznie się w kraju całkowita produkcja silnika do samochodu osobowego M-20 „Warszawa“.

Delegacja inżynierów i techników polskich wyjechała do NRD

W dniu 24 bm. wyjechała do Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja inżynierów i techników polskich zrzeszonych w Naczelnej Organizacji Technicznej.

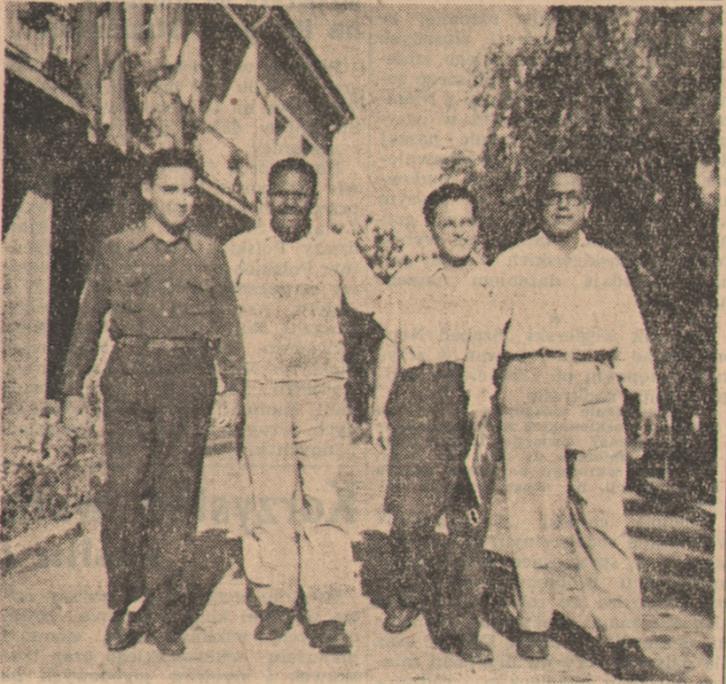
Flagi różnych narodów, powiewają również na dworcach Warszawy i w porcie lotniczym, gdzie przybywają serdecznie witani studenci z zagranicy. Wielkie różnojęzyczne transparenty umieszczone na ścianach domów i na placach gloszą hasła przyjaźni i braterstwa studentów całego świata. „Niech żyje III Światowy Kongres Studentów — Kongres przyjaźni i współpracy“, „Niech żyją studenci świata walczący o naukę w służbie pokoju“, „Lud Warszawy serdecznie pozdrawia III Światowy Kongres Studentów“.

Wszędzie widnieją emblematy Międzynarodowego Związku Studentów — na gmachach, na placach, w oknach domów i sklepów. W wielu miejscach umieszczono portrety wybitnych uczonych — Mikołaja Kopernika, Marii Curie-Skłodowskiej, prof. Joliot-Curie i innych. Emblematami MZS oraz błękitnymi i biało-czerwonymi proporcjami udekorowane są warszawskie tramwaje, autobusy i samochody.

Imponująco wygląda teren Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach, w gmachu której obradować będą studenci całego świata. Długa aleja wiodąca od bramy do głównego budynku mieni się błękitnymi i białymi flagami. Przed budynkiem, na wysokich masztach łopocą na wietrze dwie białe flagi z emblematami MZS i polska flaga narodowa.

Pięknie przybrane są warszawskie wyższe uczelnie i szkoły. Wielkie emblematy MZS zdobią gmach Uniwersytetu Warszawskiego, błękitnymi i białymi flagami udrapowany jest gmach Politechniki Warszawskiej. Na gmachu Polskiej Akademii Nauk pod wielkim emblematem MZS widnieje napis: „Nauka w służbie ludzkości orężem w walce o szczęście człowieka“.

Radosny, niecodzienny nastrój panuje w stolicy. Warszawa wita studentów z całego świata.



Do Warszawy przybywają w dalszym ciągu studenci zagraniczni — delegaci na Kongres. Część z nich kwateruje wraz z polskimi studentami na obozie w Zagórzku koło Warszawy. Na zdjęciu: Studenci Carlos Nove D'Alge (Brazylia), Julio Raul Duran (San Domingo), Caroz Orellana (Chile) i Jorge Aria Gomes (Salwador) na obozie.

Spółeczeństwo polskie wyraża solidarność z walką strajkową ludu Francji

Braterskie uczucia solidarności z walką mas pracujących Francji w obronie swych praw, lud Polski wyraził w tysiącach, uchwalonych na masowych zebraniach listów i rezolucji, kierowanych do bratnich załóg i organizacji związkowych we Francji. Niezliczone listy do robotników francuskich przekazały załogi zakładów przemysłu metalowego. „Walka ludu francuskiego — zwraca się do metalowców francuskich załoga wrocławskiego Pafawagu — to nie tylko obrona jego praw, to nie tylko walka o byt — to również walka o pokój przeciwko faszystom i wojnie, walka o niepodległość i honor waszego narodu.“

Solidarność z masami pracującymi Francji wyraziły dziesiątki tysięcy górników i pracowników przemysłu węglowego na Górnym i Dolnym Śląsku.

„My w Polsce Ludowej — pisać górnicy kopalni im. M. Thoreza — odczuliśmy szczególną opiekę ze strony Rządu, otoczeni powszechnym szacunkiem całego narodu budujemy swą pracą lepszą przyszłość dla siebie — tonami wydobywanego węgla walczymy o pokój i socjalizm.“

Wy żyjemy w innych warunkach, wy walczycie o utrzymanie tych niezbędnych praw i przywilejów, jakie posiadacie.

Walka ta jest nam bliska, bo bronić szerszej sprawy, bronić swego prawa do życia, suwerenności i honoru narodowego, bronić pokoju.“

Wiele listów do robotników Francji skierowali też włókniarze. „Wasza walka jest nam bliska, gdyż prowadzicie ją w imię wspólnych wszystkim ludziom pracy haseł prawa do pracy i życia.“

Depeszę z wyrazami solidarności dla strajkujących ludzi pracy we

„Batory“ wiezie dzieci polskie z Francji i Belgii

Po przeszło 5-tygodniowym pobycie na czasach w kraju, blisko tysiąc dzieci, wychodzących polskich z Francji i Belgii, opuściło flagowym statkiem polskim „Batory“ Gdynię. Miłych gości żegnała młodzież oraz tysiączne rzesze mieszkańców trójmiasta. W imieniu Min. Oświaty odjeżdżające dzieci żegnał dyr. generalny Pokora, w imieniu Zarz. Gł. ZMP — ob. Łukawski.

Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej obraduje na Kremlu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje: W wielkim pałacu kremlowskim w Moskwie rozpoczęła się 25 bm sesja Rady Najwyższej RFSRR.

Gorącymi oklaskami powitali deputowani i liczni goście — G. M. Malenkowa, W. M. Molotowa, N. S. Chruszczowa, K. J. Woroszyłowa, N. A. Bulganina, L. M. Kaganowicz, A. J. Mikołaj, N. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina, M. A. Susłowa, P. K. Ponomarenko, P. N. Pospielowa i N. N. Szatalina.

Sesję zajął przewodniczący Rady Najwyższej RFSRR L. Sołowiew. Po zatwierdzeniu sprawozdania komisji mandatowej uczestnicy se-

sji uchwalili porządek dzienny, obejmujący referat o budżecie państwowym Federacji Rosyjskiej na rok 1953 i o wykonaniu budżetu państwowego w roku budżetowym 1951/1952 oraz zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej RFSRR.

Referat o budżecie państwowym Federacji Rosyjskiej na rok 1953 i o wykonaniu budżetu państwowego w roku budżetowym 1951/1952 wygłosił minister finansów RFSRR — J. Fadijew.

Wskazał on, iż ludzie radzieccy z głębokim uznaniem powitali ustawy o budżecie państwowym ZSRR na rok 1953 oraz o podatku rolnym, uchwalone przez sesję Rady Najwyższej ZSRR.

Omawiając wyniki wykonania budżetu państwowego Federacji Rosyjskiej w roku budżetowym 1951/1952, mówca podkreślił:

Wraz ze wszystkimi bratnimi narodami Związku Radzieckiego, narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły poważne sukcesy w rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury.

Minister finansów RFSRR — Fadijew stwierdził następnie, że budżet państwowy Federacji Rosyjskiej na rok 1953 przedłożony sesji Rady Najwyższej przez Radę Ministrów RFSRR do zatwierdzenia wynosi 57.552.200.000 rubli, tj. o 3.292.400.000 rubli więcej niż w roku ubiegłym.

Budżet państwowy Federacji Rosyjskiej na rok 1953 zapewni środki niezbędne dla dalszego rozwoju przemysłu republiki i przemysłu miejscowego, rolnictwa, gospodarki mieszkaniowo-komunalnej, oświaty, ochrony zdrowia, ubezpieczeń.

Charakteryzując budżety 55 krajów i obwodów oraz 12 republik autonomicznych, wchodzących w skład Federacji Rosyjskiej, minister finansów wskazał na ich stały wzrost. W porównaniu z okresem przedwojennym budżety te zwiększyły się przeszło dwukrotnie.

Pomyślne wykonanie budżetu państwowego Federacji Rosyjskiej — stwierdził w końcowej części referatu I. Fadijew — przyczyni się do zrealizowania postawionych przez Partię Komunistyczną i Rząd Związku Radzieckiego zadań w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, przyczyni się do dalszego podniesienia stopy życiowej ludności.

Narada sekretarzy Zarządów Wojew. TPPR

25 i 26 bm. odbyła się w Warszawie narada sekretarzy Zarządów Wojewódzkich TPPR poświęcona przygotowaniu do Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz analizie dotychczasowej pracy towarzystwa, a przede wszystkim sprawie umasowienia szeregów TPPR na wsi. W naradzie wzięł udział wiceprzewodniczący ZG TPPR S. Matuszewski.

Wiele uwagi poświęcono zbliżającym się konferencjom wyborczym do szkolnych kół przyjaźni ZSRR, które odbędą się w dniach od 15 września do 15 października br.

Sesja Rady Naczelnej Spółdzielczości Rzemieślniczej ZSRR

MOSKWA (PAP). W Moskwie odbyła się w tych dniach sesja Rady Naczelnej Spółdzielczości Rzemieślniczej ZSRR. W obradach uczestniczyło ponad 500 osób, w tej liczbie członkowie Rady Naczelnej, przewodniczący zarządów rad spółdzielczości rzemieślniczej, kierownicy wielu zrzeszeń rzemieślniczych i spółdzielni.

Uczestnicy sesji zogniskowali swą uwagę na sprawie wykonania uchwał V sesji Rady Najwyższej ZSRR, dotyczących radykalnego

zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia. Omówiono wyniki pracy spółdzielczości rzemieślniczej w pierwszym półroczu 1953 r., kroki zmierzające do zwiększenia produkcji i polepszenia jej jakości oraz sposoby lepszego zaspokajania potrzeb bytowych ludności przez spółdzielnie rzemieślnicze.

Sesja nakreśliła wytyczne w sprawie zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia przez spółdzielczość rzemieślniczą w latach 1954—1956.

W obradach sesji Rady Naczelnej Spółdzielczości Rzemieślniczej ZSRR wzięł udział zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR, A. I. Mikołaj, który wygłosił przemówienie.

Powiat Zawiercie pierwszy w kraju osiągnął 90 proc. rocznego planu dostaw zboża

Ministerstwo Skupu komunikuje, że powiat Zawiercie w woj. stalino-grodzkim pierwszy w kraju wykonał w dniu 21 bm. 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zbóż. W związku z tym zwolnieni zostali od miarek i odsypów ci chłopcy w pow. Zawiercie, którzy w 100 proc. wywiązali się już z obowiązku dostawy zboża.

Powiat Zawiercie również w latach 1951 i 1952 pierwszy wykonywał 90 proc. rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża.

Komunikat PAP o prowokacyjnych kłamstwach militarystów neohitlerowskich

Polska Agencja Prasowa komunikuje:

Zachodnio-berlińska gazeta „Telegraf“ znów rozpowszechnia całkowicie zmyślone informacje o Polsce. Szerząc propagandę odwetu militarystów gazeta ta wypisuje ostatnio prowokacyjne kłamstwa o rzekomych zamieszkach na polskich Ziemiach Odzyskanych.

Niektóre agencje zachodnie — nie bacząc na kompromitację, jaką zakończyło się sfałszowanie w lipcu br. przez „Telegraf“ i podobne mu neohitlerowskie gazety igraswo o „stanie wyjątkowym“ w Warszawie i innych miastach Polski — starają się nadać rozgłos ostatnim, wysłanym z palca „rewelacjom“ „Telegrafu“.

Tego rodzaju „działalność“ informacyjna ośmiesza zarówno autorów jak i kolporterów kłamliwych oszczerstw.

Doniosłe wyniki rokowań radziecko-niemieckich w Moskwie dla sprawy pokoju i jedności Niemiec

Echa prasy światowej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje przegląd prasy światowej poświęcony wynikom rokowań między Rządem Radzieckim a delegacją rządową Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz przewodniczącemu Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa z 22 sierpnia br. Agencja podkreśla, że wiele organów prasowych ocenia polityczne i ekonomiczne decyzje, powzięte w wyniku rokowań moskiewskich, jako niezwykle doniosłe posunięcia, zmierzające do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, jednego z najbardziej skomplikowanych problemów okresu powojennego, do udzielenia pomocy narodowi niemieckiemu, aby mógł zdecydowanie wkroczyć na drogę pokojowego rozwoju i wcielić w życie swe narodowe dążenia.

Wyniki rokowań radziecko-niemieckich zostały przyjęte z ogromnym entuzjazmem przez naród niemiecki. Większość gazet niemieckich zamieściła w pełnym brzmieniu wszystkie materiały dotyczące rokowań oraz obszernie informowała o oddźwięku, jaki dokumenty te wywołały w opinii publicznej.

„Neues Deutschland“ w artykule wstępnym pod tytułem „O Niemcy pokoju, pracy i demokracji“ wskazuje na ogromne znaczenie dla sprawy pokoju i jedności Niemiec rokowań między Rządem Radzieckim a delegacją rządową NRD.

„W historii Niemiec — pisze dziennik — nie było jeszcze takiego przykładu, aby delegacja po rokowaniach z granicą wróciła z takimi wspaniałymi sukcesami dla całego narodu niemieckiego, jakie osiągnęła delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W toku rokowań, które przebiegały w atmosferze przyjaźni, serdeczności i wzajemnego zrozumienia, osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie decydujących zagadnień, dotyczących całych Niemiec. Są to taktyki żywotne dla naszego narodu, zagadnienia jak zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i przywrócenie jedności narodowej naszej ojczyzny.“

Po szczegółowej analizie poszczególnych punktów komunikatu i protokołu radziecko-niemieckiego, „Neues Deutschland“ pisze: „Rząd Radziecki powziął wszystkie te wspaniałomyślne decyzje, aby pomóc w dalszym rozwoju naszej gospodarki i podniesieniu stopy życiowej naszej ludności.“

Organ wolnych niemieckich związków zawodowych „Tribüne“ charakteryzuje dokumenty rokowań radziecko-niemieckich jako „nie mające precedensu świadectwo przyjaźni Rządu Radzieckiego“. Dziennik „Vorwaerts“ ogłasza te dokumenty pod nagłówkiem: „Doniosłe wyniki rokowań niemiecko-radzieckich w Moskwie“.

Decyzje Rządu Radzieckiego w sprawie zlagodzenia związanych z następstwami wojny finansowo-gospodarczych zobowiązań Niemiec spotkały się z żywym oddźwiękiem we wszystkich warstwach ludności niemieckiej. Zachodnio-berliński „Montag am Morgen“ zamieścił wiadomość, w której podkreśla, że z dniem 1 stycznia 1954 r. Związek Radziecki oraz Polska rezygnują z pobierania reparacji od NRD, jak również wiadomość o przekazaniu NRD przedsiębiorstw radzieckich towarzyszów akcyjnych wartości 2,7 miliarda marek i o zmniejszeniu wydatków okupacyjnych. Dziennik wskazuje wreszcie, że Związek Radziecki dostarczył dodatkowo NRD towarów na sumę 590 milionów rubli i udzielił jej kredytu w wysokości 485 milionów rubli.

Prasa podkreśla ze szczególnym naciskiem, że droga militarystyki, agresji i wojny, jak dowodzi historia, oznacza dla Niemiec katastrofę narodową. Na taką właśnie drogę spycha obecnie Niemcy militarystyczna i odwetowa grupa Adenauera.

Pokojowa polityka Związku Radzieckiego w kwestii niemieckiej — podkreśla Agencja TASS — spotkała się z gorącą aprobatą narodów.

Dziennik czechosłowacki „Rude Pravo“ w artykule wstępnym pt.: „Związek Radziecki — najlepszym przyjacielem całego narodu niemieckiego“ pisze:

„Wyniki rokowań w Moskwie, które przebiegały w atmosferze serdecznego zrozumienia wzajemnego, są historycznym wydarzeniem. Udzielając wszechstronnego poparcia i wszechstronnej pomocy Niemieckiej Republice Demokratycznej, Związek Radziecki umacnia ostatecznie miłującą pokój siłę w Niemczech.“

Naród nasz — pisze dziennik „Ru-

Strajki w USA

NOWY JORK (PAP). W Stanach południowo-wschodnich USA odbył się ostatnio strajk pracowników telefonów, który zakończył się sukcesem strajkujących. W wielu miastach odbyły się jednocześnie masowe wiece na znak solidarności ze strajkującymi.

Prasa podaje, że przedsiębiorcy zmuszeni byli uwzględnić wszystkie żądania strajkujących.

de Pravo“ doskonale rozumie, że zwycięstwo szczerych i słusnych wysiłków Rządu Radzieckiego, zmierzających do jak najrychlejszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami zapewniłoby również w przyszłości nietykalność granic naszej Republiki. Oznaczałoby to zapewnienie bezpieczeństwa dalszego budownictwa socjalistycznego w naszym kraju i bezpieczeństwa naszych granic zachodnich. Dlatego też wyniki rokowań moskiewskich w całej pełni odpowiadają dążeniom naszego narodu“.

Dziennik węgierski „Szabad Nep“ omawiając wyniki rokowań w artykule wstępnym pt. „Zwycięska droga pokoju“ podkreśla: „Porozumienie osiągnięte w wyniku rokowań moskiewskich oraz wspaniałomyślna pomoc Związku Radzieckiego dla NRD zmierzająca do tego, aby Niemcy mogli wkroczyć na drogę pokoju i demokracji, na drogę jedności narodowej.“

Dziennik chiński „Gunzenzibao“ w artykule redakcyjnym pt. „Ważne posunięcia sprzyjające pokojowemu rozwiązaniu problemu niemieckiego“ stwierdza, że rokowania moskiewskie mają niezwykle doniosłe znaczenie dla pokoju w Europie oraz dla dalszego rozwoju przyjaźni między narodem niemieckim i radzieckim. „Rozwiązanie problemu niemieckiego oraz zlikwidowanie groźby odrodzenia militarystyki w Niemczech — pisze dziennik — są głębokim pragnieniem narodu niemieckiego i narodów całej Europy.“

Miłując pokój, łącząc problem niemiecki z bezpieczeństwem Europy i całego świata, walczą skutecznie o to, aby uniknąć nowej wojny, żądają zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz stworzenia zjednoczonych, niezależnych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.“

W swych komentarzach poświęconych przemówieniu G. M. Malenkowa z 22 sierpnia br. nowojorski „Wall Street Journal“ w artykule redakcyjnym stwierdza, że „nie można było zaiste lepiej zadokumentować całego znaczenia walki o Niemcy niż to uczynił Malenkow. Miara naszego własnego braku zdecydowania, lub być może, mówiąc ściślej, chwiejnej polityki jest wyraźna wyrwa, którą znalazł Malenkow, aby zaatakować tę politykę“.

Prasa burżuazyjna zmuszona jest stwierdzić, że osiągnięte w Moskwie porozumienie cieszy się aprobatą szerokiej warstw narodu niemieckiego oraz postępowej opinii publicznej innych krajów. Nie może ona negować, że porozumienie to sprzyja rozwiązaniu problemu niemieckiego.

Jak wynika z doniesień waszyngtońskiego korespondenta Agencji Reutera, porozumienie osiągnięte w Moskwie w toku rokowań między Rządem Radzieckim a delegacją rządową NRD wywołało zamieszanie w amerykańskich kołach rządzących. Uchylają się one od zajęcia stanowiska co do meritum decyzji w sprawie zlagodzenia finansowo-gospodarczych zobowiązań Niemiec.

„Zdaniem oficjalnych osobistości amerykańskich — pisze korespondent Reutera — porozumienie oraz czas, który został dla niego wybrany, są częścią nowej kampanii, mającej na celu wywarce wpływu na wybory w Niemczech Zachodnich.“

Prasa brytyjska szeroko oświetla wyniki rokowań między Związkiem Radzieckim a NRD. Dzienniki burżuazyjne usiłują dowiedzieć, że powzięte w Moskwie decyzje są rzekomo tylko manewrem obliczonym na zdyskredytowanie Adenauera w zbliżających się wyborach w Niemczech zachodnich. Jednakże te same gazety ujawniają jednocześnie całą sztuczność takiego poglądu.

Tak np. dyplomatyczny korespondent „Times“, komentując w sposób złośliwy wyniki rokowań moskiewskich, zmuszony jest oświadczyć, że „byłoby rzeczą nierozsądną negować, iż Niemcy wschodnie osiągnęli niemałe korzyści z tego porozumienia“.

Część prasy burżuazyjnej usiłuje znaleźć wyjście z impasu do którego polityka atlantycka prowadzi mo-

carstwa zachodnie. Komentator polityczny „Yorkshire Post“ stwierdza, że komunikat radziecko-niemiecki jest dokładnie badany w stolicach zachodnich pisać:

„Nowe propozycje mocarstw zachodnich, które stanowią mają odpowiedź na niedawne noty radzieckie, powinny być ponownie zbadane w świetle wydarzeń, jakie zaszły pod koniec ubiegłego tygodnia.“

Młodzież z całego świata przyjeżdża do Warszawy na Kongres Studentów

Późnym wieczorem dnia 25 bm. oraz w dniu 26 bm. przybyły do Warszawy na III Światowy Kongres Studentów dalsze grupy młodzieży z zagranicy.

Na Dworcu Głównym w Warszawie i w porcie lotniczym na Okęciu przedstawiciele Międzynarodowego Związku Studentów, Związku Młodzieży Polskiej, Zrzeszenia Studentów Polskich oraz młodzież Warszawy serdecznie witali studentów z Algieru, Argentyny, Austrii, Belgii, Brazylii, Bułgarii, Chile, Costa-Rica, Ekwadoru, Finlandii, Hondurasu, Meksyku, NRD, Niemiec Zachodnich, Norwegii, Paragwaju, Peru, Portugalii, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Urugwaju, Węgier, Wenezueli i innych krajów.

Korzystne warunki kontraktacji roślin oleistych

Ostatnio wprowadzone zostały nowe warunki kontraktowania roślin oleistych, wikliny, wyki ozimej i materiału szkółkarskiego oraz truskawek i krzewów jagodowych na okres 1953/54.

W warunkach tegorocznej kontraktacji wprowadzono szereg zmian korzystnych dla plantatorów. Np. dostarczone rośliny oleiste i wyka ozima zaliczone mogą być na życzenie plantatora na poczet obowiązkowych dostaw zboża w stosunku 100 kg roślin oleistych za 100 kg zboża oraz 100 kg wyki za 400 kg zboża. Poza tym obszary zajęte pod zakontraktowane truskawki, krzewy jagodowe i wiklinę wyłączone są z obowiązkowych dostaw zboża oraz zwolnione z podatku od kultur specjalnych.

Ceny za kontraktowane rośliny są również b. korzystne dla plantatorów. Np. cena 1 q rzepaku, jeśli zostanie on zaliczony na dostawy obowiązkowe wynosi 350 zł, słonecznika — 400 zł, rzącznika — 1.200 zł.

Ceny za nasiona oleiste, które nie zostaną zaliczone na poczet obowiązkowych dostaw zboża, będą wynosiły: 1 q rzepaku — 470 zł, słonecznika — 520 zł, rzącznika — 1.320 zł.

Ponadto przy dostawie nasion oleistych — zarówno zaliczonych na ob-

Sytuacja strajkowa we Francji

PARYŻ (PAP). Zgodnie z decyzją organów kierowniczych związków zawodowych CGT, (powszechna konfederacja pracy) kolejarze, pracownicy pocztowi oraz obsługi metra i autobusów — wrócili do pracy.

W odezwie wydanej przez paryski jednościowy komitet pocztowców, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich organizacji zawodowych czytamy m. in.:

Mimo zdrady przywódców FO i chrześcijańskich związków zawodowych, pracownicy pocztowi kontynuowali swą wspaniałą walkę. Rząd zmuszony był przyrzec przyjęcie na stałe pracowników kontraktowych, wypłatę zaliczki na poczet przyszłej podwyżki oraz premii z końcem roku.

Pocztowcy walczą będą o to, aby te obietnice zostały spełnione oraz by rząd uwzględnił inne żądania wysunięte w czasie strajku. To czego dziś nie mogliśmy uzyskać z winy zdrajców, to jutro wywalczymy dzięki zjednoczonej akcji“.

Jak donosi prasa, w przemyśle metalurgicznym, górniczym, chemicznym, budowlanym, tekstylnym, papierniczym, trwa strajk kilkuset tysięcy robotników. W niektórych zakładach przemysłowych pracodawcy zmuszeni są zgodzić się na żądania robotników.

Personel lądowy towarzystwa lotniczego Air France postanowił przedłużyć strajk o dalsze 24 godziny. Dnia 25 bm. odbył się w Paryżu jednodniowy strajk szoferów taksówek.

Naród rumuński poświęci wszystkie swe siły pokojowemu, socjalistycznemu budownictwu

Referat G. Gheorghiu-Deja na akademii w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP) Przemawiając na uroczystej akademii w Bukareszcie, przewodniczący Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej i sekretarz generalny KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, G. Gheorghiu-Dej, oświadczył m. in.:

Obchodzimy 9 rocznicę wyzwolenia Rumunii przez bohaterką i niezwykłą Armię Radziecką, pamiętny dzień obalenia faszystowskiej dyktatury Antonescu przez ludowe siły patriotyczne pod przewodnictwem Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Gheorghiu-Dej podkreślił, że bohaterstwo narodu, na którego czele stoi klasa robotnicza oraz jego bezgraniczne zaufanie do kierownictwa Rumuńskiej Partii Robotniczej umożliwiły odparcie i udaremnienie kłownych reakcji popieranej przez agresywne koła imperialistyczne. Naród rumuński pełen wiary w swe siły twórcze wkroczył zdecydowanie na drogę demokracji ludowej, na drogę socjalizmu.

Gheorghiu-Dej omówił następnie sukcesy w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej na drodze do socjalizmu.

Rozszerzone plenum KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — oświadczył dalej mówca — które odbyło się w dniach 19—20 sierpnia, zanalizowało wyniki działalności partii i rządu w dziedzinie gospodarki narodowej i budownictwa socjalno-kulturalnego. Plenum stwierdziło, że obok osiągniętych sukcesów były w naszej polityce ekonomicznej również poważne niedociągnięcia.

Po pierwsze, forsowano tempo

uprzemysłowienia, zwłaszcza na odcinku przemysłu ciężkiego, co spowodowało ustalenie zbyt wielkich, w porównaniu z dochodem narodowym, nakładów inwestycyjnych, które przekroczyły nawet zadania pięcioletki.

Po drugie, rozdział inwestycji nie odpowiadał całkowicie wymogom proporcjonalnego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Abby zdecydowanie zlikwidować te niedociągnięcia i w najbliższym czasie poprawić warunki bytu ludności pracującej miast i wsi — oświadczył Gheorghiu-Dej — należy uczynić centralnym przedmiotem naszej troski sprawę likwidacji nienadającego się do gospodarki rolnej, produkcji przemysłu spożywczego i lekkiego, przedmiotów użytku domowego i innych artykułów konsumpcyjnych w celu osiągnięcia obfitości towarów.

Poprawienie kursu naszej polityki gospodarczej powinno oznaczać bardziej właściwe regulowanie środków materialnych, a zwłaszcza inwestycji oraz harmonijny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Dla osiągnięcia tego celu, rząd i Komitet Centralny Partii uważają za konieczne zmniejszyć fundusz akumulacyjny na lata 1953—1955 do 27,8 proc., a fundusz konsumpcyjny, przeznaczony dla zaspokojenia materialnych potrzeb mas pracujących podwyższyć do 72,2 proc.

W celu podniesienia produkcji rolnej, należy udzielać większej niż dotychczas pomocy chłopom gospodarującym indywidualnie.

W dalszym ciągu Gheorghiu-Dej omówił aktualną sytuację międzynarodową, podkreślając wzrost sił pokoju w świecie.

Naród rumuński i jego rząd — zakończył mówca — wierne sprawie pokoju i pragnące poświęcić wszystkie swe siły budownictwu pokojowemu oraz podniesieniu dobrobytu narodu, uczynią wszystko, aby wnieść swój wkład do dzieła obrony pokoju.

SPORT-SPORT-SPORT

WĘGRZY ZWYCIĘŻAJĄ W TRÓJMECZU ŻEGLARSKIM POLSKA — NRD — WĘGRY

W Olsztynie odbył się uroczyste zakończenie trójmeczów żeglarskich Polska — Węgry — NRD. Na przystani Ligi Morskiej nad Jeziorom Krzywym do zawodników przemówił przewodniczący Prezydium MRN — Kurzyno, po czym przedstawiciel sekcji żeglarskiej GKKF komandor Krzycki podał wyniki regat i wręczył nagrody zwyciężcom zespołom i zawodnikom.

Ostatecznie w międzynarodowym trójmecz żeglarskim zwyciężyła reprezentacja Węgier, zdobywając 20 127 pkt. przed reprezentacją NRD — 19 698 pkt. i reprezentacją Polski — 17 100 pkt. W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła Polska, zdobywając w klasie „Finn“ 3165 pkt., przed NRD — 2583 pkt. i w klasie „H“ — 3466 pkt. przed NRD — 2262 pkt.

Zwycięstwa indywidualne w konkurencjach męskich odnieśli: w klasie „Finn“ Kovacs (Węgry) 4948 pkt. przed Voglerem (NRD) — 4926 pkt. i Bidermanem (Polska) — 4215 pkt. W klasie „H“ zwyciężył Domok (Węgry) — 4215 pkt. przed Behneke (NRD) — 3259 pkt. i Voglerem (NRD) — 2815 pkt. Następnym był Tazbir (Polska) — 2686 pkt.

Regaty kobiet w klasie „Finn“ zakończyły się zwycięstwem Świerzyńskiej (Polska) — 1858 pkt., przed Kossak (NRD) 1733 pkt. Na czwartej pozycji uplasowała się Arlitiewicz (Polska).

Wyścigi kobiet w klasie „H“ wygrała zdecydowanie Dudziec (Polska) — 2511 pkt., przed Kossak (NRD) 1733 pkt.

SZACHOWE MISTRZOSTWA POLSKI KOBIET

W trzynastym rundzie szachowych mistrzostw Polski kobiet Holuj wygrała z Hermanową, Szpakowską z Baburek, Litmanowicz z Leokajtis, a Jurczyńska z Duska.

Na czele tabeli turnieju znajdują się w dalszym ciągu Holuj — 10 pkt., 2. Szpakowska — 9 pkt., 3. Obermillerowa — 8 pkt., 4. Litmanowicz — 6 pkt.

KTO ZWYCIĘŻYŁ W KONKURSYCH SPORTOWYCH NR 47?

Ogłoszony na łamach naszego pisma konkurs sportowy celem odgadnięcia wyniku pojedynku piłkarskiego o mistrzostwo III ligi pomiędzy Kolejarzem Bydgoszcz i Kolejarzem Toruń wywołał żywe zainteresowanie. Mimo to jedynie 2 kuponu spełniły oba warunki konkursu, a manowce zawierały trafny wynik końcowy, jak i do przerwy. Pozostałe nagrody rozlosowaliśmy pomiędzy tych uczestników, którzy nadesłali kupon z prawidłowym rezultatem końcowym meczu.

A oto lista osób, które otrzymują nagrody książkowe:

1. Z. Jankowski, Bydgoszcz, Narusze-wicz 10-3, 2. L. Lindner, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 2-12, 3. B. Glowacki, Bydgoszcz, Traugutta 2-10, 4. Wl. Morański, Bydgoszcz, Grunwaldzka 109-9, 5. B. Kaszcelewski, Bydgoszcz, Grunwaldzka 106, 6. H. Kuhn, Toruń, Mostowa 29, 7. N. Czestochowski, Bydgoszcz, Garbary 26, 8. J. Grenbocki, Bydgoszcz, Nowa 8-12, 9. B. Pankowski, Bydgoszcz, Grunwaldzka 98, 10. H. Nowakowski, Toruń, ul. Żwirki i Wigury 79, 11. Wl. Ankiewicz, Nakło, Białawy 34.

Zamieściliśmy wysłany nagrody pocztą, natomiast zwycięzcy w konkursie zamieszkał w Bydgoszczy zgłoszą się po odbiór nagród do Sekretariatu Redakcji IKP w Bydgoszczy, ul. Czernowej Armii 20 dziś lub jutro w godzinach od 13 do 19.

Rząd Pelli uzyskał votum zaufania izby posłów

RZYM (PAP) Po zakończeniu debaty nad deklaracją rządową w izbie posłów premier Pella udzielił odpowiedzi na różne pytania deputowanych.

Po końcowym przemówieniu Pelli, deputowani różnych partii przedstawiali motywy głosowania.

Po przemówieniu przedstawicieli innych grup parlamentarnych odbyło się głosowanie. Za votum zaufania głosowało 215, a od głosu wstrzymało się 44 deputowanych. Rząd Pelli poparł chadecy, monarchisci, liberalowie i republikanci; przeciwko rządowi głosowali komunisty i socjaliści; od głosowania wstrzymał się deputowani z ramienia „wioskiego ruchu socjalnego“ i socjaldemokracji.

Na III Światowy Kongres Studentów

Do Warszawy na Kongres Studentów zjechali się delegaci z różnych stron świata. 1200 delegatów i obserwatorów ze 106 krajów, to ludzie najrozmaitszych narodowości, ras, przekonań politycznych i wierzeń religijnych. Są oni przedstawicielami nie tylko 3-milionowej armii młodzieży akademickiej zrzeszonej w Międzynarodowym Związku Studentów, ale i Organizacji studenckich, stojących dotychczas poza Związkiem.

Od ostatniego Kongresu w 1950 r. w Pradze zaszły na świecie duże zmiany. Położenie młodzieży studenckiej w krajach kapitalistycznych jeszcze bardziej się pogorszyło zarówno od strony ekonomicznej jak i politycznej. Pogorszyły się jej warunki bytu, ograniczane są swobody demokratyczne, a młodzi absolwenci nieraz latami czekają na otrzymanie pracy. Tymczasem życie młodzieży studenckiej w krajach obozu pokójki jest diametralnie inne. Po ukończeniu uczelni nie pracuje ona dla wzbogacenia kapitalistów i obszarników, lecz dla siebie, dla zaspokojenia stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych całego społeczeństwa. U nas w Polsce np. liczba studentów w stosunku do okresu przedwojennego wzrosła trzykrotnie. Nauka jest bezpłatna, a każdy potrzebujący pomocy student otrzymuje stypendium państwowe.

Wymowa tych zjawisk staje się coraz bardziej zrozumiała dla młodzieży. Prawda o polityce zbrojni i agresji z jednej strony a polityce pokoju i socjalistycznego budownictwa z drugiej przechodzi przez wszystkie kurtyny i ta prawda właśnie sprawia, że Kongres w Warszawie skupia ludzi, którzy pod tak wieloma względami mogą się różnić od siebie. Niezależnie bowiem od różnic, jakie dzielą młodzież, istnieją więzy silniejsze, jej całej wspólne — zadanie walki o polepszenie warunków życia, dążenie do takiej wiedzy, która przynosi pożytek ludziom, zacieśnienie przyjaźni między studentami, skuteczna obrona pokoju.

Skuteczna obrona pokoju, to zadanie, które łączy jak żadne chyba wszystkich studentów, podobnie jak uczciwych ludzi na całym świecie. Od narodów bowiem zależy, by nie dopuścić do pogwałcenia rozejmu w Korei, by zlikwidować wszystkie ogniska wojny zagrażające pokojowi światowemu, by aktywnie popierać każdą konstruktywną propozycję, zmierzającą do ustanowienia pokoju i przyjaźni między narodami.

Niedawno zakończony bukarezteński IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów był olbrzymim wkładem młodzieży całego świata do

tej szlachetnej walki. III Światowy Kongres Studentów powinien przynieść dalsze sukcesy w tej walce i z pewnością stanie się jeszcze jednym dowodem tego, że w walce o pokój, postęp i sprawiedliwość, młodzież studencka niezależnie od zachodzących między nią różnic, coraz bardziej zacieśnia swe szeregi.

Kongres będzie z pewnością skutecznym ciosem we wszystkich tych, którzy nie chcą szczęścia młodzieży, nie chcą, by mogła ona się uczyć i sama decydować o swych losach, nie chcą pokoju.

Uchwały Kongresu, prawda o życiu studentów krajów miłujących pokój, pomnożą siły obrońców pokoju na całym świecie, pogłębią przyjaźń wszystkich studentów. W czasie obrad III Kongresu Studentów wybrane zostaną specjalne komisje celem gruntownego przeanalizowania najważniejszych problemów życia i nauki studentów na całym świecie. Komisja w sprawie nauki i warunków socjalnych studentów zajmie się opracowaniem wniosków Międzynarodowego Związku Studentów w kierunku polepszenia warunków bytowych studentów, dostarczy wielostronnych informacji o sytuacji szkolnictwa wyższego w poszczególnych krajach.

Komisja w sprawie zatrudnienia absolwentów dokona analizy tego zagadnienia oraz przygotuje materiały o przyczynach bezrobocia absolwentów w krajach kapitalistycznych, i opracuje wnioski, zmierzające do poprawienia sytuacji absolwentów.

Sprawą reformy szkolnictwa wyższego i problemami związanymi ze szkolnictwem zawodowym zajmie się specjalna komisja, której podstawowym problemem będzie zagadnienie kształcenia zawodowego młodzieży oraz systemów egzaminacyjnych na uczelniach różnych krajów.

Specyficzne sprawy studentów krajów kolonialnych i zależnych będą przedmiotem obrad komisji, której głównym celem jest opracowanie form współpracy studentów całego świata walczących przeciw kolonializmowi.

Na prace komisji w sprawie wymiany kulturalnej, naukowej i podrobniczej złożą się dyskusje na temat wymiany delegacji studenckich między poszczególnymi krajami, wymiany publikacji i korespondencji, przygotowania projektów międzynarodowych konkursów kulturalnych.

Prace komisji pozwolą na wszechstronne zajęcie się sprawami istotnymi dla studentów wielu krajów i przyczynią się do podjęcia przez Kongres uchwał, które będą wytyczną w dalszej działalności Międzynarodowego Związku Studentów.

130-tysięczną rzeszę studentów polskich będzie reprezentować na Kongresie 100-osobowa delegacja, w skład której wchodzi 25 delegatów i 75 obserwatorów. Delegacja ta, a wraz z nią cała polska młodzież studencka, jest gospodarzem Kongresu. Powodem do radości i dumy jest więc fakt, że właśnie w Warszawie, stolicy naszego ludowego państwa, mieście — symbolu pokojowej pracy,

chcącej łączyć w sobie siły i dążeń do pokoju, odbywa się III Światowy Kongres Studentów, posiadający tak wielkie znaczenie dla młodzieży całego świata.

Studenci polscy włożyli wiele wysiłku, by sprostać roli gospodarzy Kongresu. W pracy swej dali wyraz szczeremu uczuciu braterstwa z młodzieżą całego świata. Podczas wycieczek po Warszawie, spotkań i dyskusji ze studentami naszego kraju — wielu delegatów pozna prawdę o życiu, pracy i nauce polskiej młodzieży studenckiej. Będą oni mogli porównać to co zobaczą, z życiem we własnym kraju i po powrocie z Kongresu opowiedzieć swoim kolegom o wspaniałych wynikach pokojowej pracy młodzieży polskiej, o trosce, jaką otacza ją władza ludowa.

W dniach skupu

Z wieńcem w zagrodzie

Chętnie wito wieńiec. Palce dziewcząt łączyły umiejętnie kwiaty, kłosy, liście. Zespół Muzyki Powiatowego Domu Kultury szykował się do wyjazdu. Celem podróży była zagroda chłopów Halaja. Auto po serpentynach zjeżdżało w parowy, traciło szybkość na podjazdach, płatało się w pachnących leśnych, w kwitnącym bogactwem lata. W gromadzie Ostrów Świecki (gmina Chełmno-Wieś) nie spodziewano się po prawdzie tylu gości. Halaj był rzeczywiście wzruszony, gdy delegaci wręczyli mu list uznania i wieńiec. Chłop witał gości, zapewniał ich o tym, że jeszcze długo (choć młodość dawno minęła) chciałby służyć sprawie ludu. Służyć w sposób prosty: wypełniać swoje obowiązki. Słowa starego Halaja pomieszały się wkrótce z dźwiękiem skrzypiec, harmonii, ze śpiewem chóru. Gawędzili sobie starzy na przybycie w ten letni czas — wieczorem. Błękitnym dymem kurzyły fajki, w sadach stukały o ziemię pierwsze dojrzale jabłka. Niech bawią się młodzi...

Mimo wszystkiego — nie był to zwyczajny wieczór. To, co uczynił Halaj, jest wprawdzie proste, ale ma szczególną wymowę. W dniu 27 lipca wykonał on (jako pierwszy w powiecie) roczny plan sprzedaży zboża Państwu i uiszczył podatek gruntowy. Jest to ładny sukces organizacji pracy w tak małej komórce gospodarczej, jaka jest indywidualne gospodarstwo chłopskie. Halajowi przy sprężce i omlocie pomagał syn, który przyjechał na urlop z jednostki. I chłop i oficer nie szczędzili sił. Wywalczyli sobie zwycięstwo. Szkoda że już syn wyjechał — mówił chłop — cieszyłoby się razem...

Gromada Ostrów Świecki poszła za przykładem Michała Halaja. Przetłumaczyła ona w akcji sprzedaży zboża Państwu. Do 30 bm. chłopci tej gromady zobowiązali się (na naradzie gospodarczej w Prezydium PRN) wykonać całoroczny plan. Wiele w tej

nie wzrosło, gdy w kilka dni po podpisaniu porozumienia, rząd amerykański złożył w ONZ oświadczenie w imieniu swoim i 15 państw, które brały udział w wojnie na Korei, że „w wypadku zniesienia napadu zbrojnego“ będą musiały rozpocząć działania wojenne, które „według wszelkiego prawdopodobieństwa nie dalyby się ograniczyć w takim wypadku jedynie do terytorium Korei“. Zachęcony tym Li-Syn-man udzielił wywiadu korespondentowi amerykańskiej agencji prasowej Associated Press oświadczając, że nie przyjmie żadnego niezadawalającego go projektu zjednoczenia Korei.

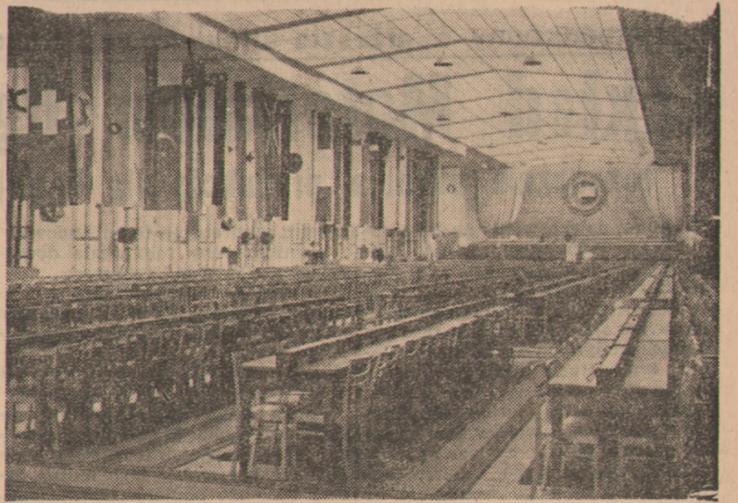
Nie ulega wątpliwości, że rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje przygotować warunki dla sytuacji takiej, jaka powstała przed trzema laty, gdy wojska południowo-koreańskie na rozkaz USA rozpoczęły działania wojenne. Nie ulega również wątpliwości, że rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje zagrozić Chinom Ludowym.

Wielkie monopole amerykańskie, które z wojny koreańskiej ciągnęły olbrzymie zyski, starają się o utrzymanie poziomu dotychczasowych zamówień na amunicję i sprzęt zbrojeniowy. Każdy krok naprzód w kierunku zakończenia działań wojennych wywołał na giełdach amerykańskich niżnię akcji przemysłu zbrojeniowego. Zawarcie rozejmu na Korei wzbudziło wśród fabrykantów śmierć taki popłoch, że rząd USA dla uspokojenia ich musiał zapowiedzieć utrzymanie dotychczasowego stanu zamówień zbrojeniowych.

To jest właśnie źródło, z którego wychodzą przygotowania do nowych prowokacji, do nowego naprężenia stosunków na Dalekim Wschodzie. Rzeczywiste interesy wielkich monopolów, do których należy m. in. Dulles, w pogoni za coraz to nowymi zyskami, próbują rozniecić światową pożogę wojenną.

Lecz równocześnie wśród szerokiej masy całego świata rośnie świadomość istotnych celów wojny. Ich opinia zaważyła już na wyniku rokowań w Panmunjomie. Wielki wysiłek Światowego Obozu Pokoju, by doprowadzić do pokojowego uregulowania sprawy koreańskiej, nie ustaje, wzrasta. Czekaj nas jeszcze poważna walka o pokój z prowokatorami, którzy by chcieli znów rozpalić płomienie wojny na Korei. Walkę tę musimy wygrać, jak wygraliśmy w czasie rokowań rozejmowych.

JERZY GERO



W tej sali będzie obradować III Światowy Kongres Studentów. Foto — CAF

sprawie zdziałłał sołtys Stefan Pus. Tak właśnie gromada Ostrów Świecki wita dzień dożynny i powiatową wystawę rolniczą w Chełmnie.

Takich przodujących chłopów jak Halaj jest więcej. Agnieszka Majewska z gromady Czarze wykonała już dawno roczny plan sprzedaży zboża Państwu. Błachowiak (Osnowa), Łunasz (Kłęczkowo), Fr. Turański (Będowo), St. Radomski (Dubielno), B. Gałaś (Czarze), A. Bieliński (Unisław), B. Kasprzycki (Bruki II), M. Maciejewska (Błota), St. Staszczak (Unisław), Ratkowska (Dubielno) — wszyscy oni wykonali roczny plan sprzedaży zboża Państwu. Niektórzy przekroczyli go znacznie. Chłopi z gromady Małe Czyste w ciągu jednego dnia odstawili na punkt skupu 29 ton zboża (manifestacyjnie).

Zarząd i członkowie Gminnej Spółdzielni Chełmno-wieś powzięli inne cenne zobowiązanie. Postanowili oni do 25 bm. wykonać miesięczny plan skupu zboża. Wezwaniu to rzuczone zostało do wszystkich GS-ów w powiecie. W każdej gromadzie gminy Chełmno-wieś pracuje trójka skupu, w skład której wchodzi prezes miejscowego ZSCh. Szczególną uwagę zwraca się na planowy rozdział agregatów do omlotu, kontroluje dostawy, ustala, codziennie plan pracy itd. Ten aktywny prowadzi poza tym robotę oświatową, tj. zachęca chłopów do jednorazowej i całkowitej sprzedaży zboża (chłopi często sprzedawali go partiami, tracąc czas i przysparzając sobie kłopotu z transportem).

Nasze punkty skupu — informuje

ob. Nadolny — wyposażyliśmy w windy elektryczne według pomysłu Roberta Piaseckiego. Dzięki temu odbiór zboża odbywa się szybko, wypłata następuje natychmiast. — Dwadzieścia cztery godziny na dobę pracuje czyszczarnia w Chełmnie. Chłopi korzystają chętnie z tego dogodnienia — uzyskując wyższą zapłatę za jęczmień browarny, 14 kompletów omlotowych czynnych jest na terenie gminy. Ponadto pracują kieraty. Nam nie zabrakło drągów do kieratów, jest ich pod dostatkiem w magazynach.

W ten sposób GS Chełmno-wieś zamierza zrealizować swoje zobowiązanie i powitać godnie powiatową wystawę rolniczą, także dni dożynny. Dba się o szczegóły techniczne, ułatwia chłopom sprzedaż zboża, prowadzi się intensywną propagandę w gromadach. Na przykładzie ostatniego dekretu Rządu o ulgach w podatku gruntowym — widać najlepiej troskę o chłopca, o zapewnienie mu perspektywy rozwinięcia gospodarki towarowej, hodowli itd. Aktywnie zapoznaje chłopów z dekretem o ulgach podatkowych, tłumaczy jego sens i korzyści dla gospodarujących indywidualnie chłopów.

W dniu 19 bm. gmina Chełmno-wieś wykonała 55 proc. miesięcznego planu sprzedaży zboża Państwu. Nie jest to wcale wysoki procent wykonania, tym bardziej że zobowiązanie GS-u przyspiesza termin wykonania planu (25 bm.). Ale ludzie w Chełmnie-wsi mówią: nie zawiedliśmy. Nasz chłop jest coraz lepiej oświadczeniem. Oto gwarancja powodzenia i rozkwitu chełmińskiej wsi. (kz)

Przed nowym rokiem szkolnym w ZSRR

Szkoły Związku Radzieckiego zakończyły przygotowania do nowego roku szkolnego.

W dniu 1 września w Federacji

Rosyjskiej otwartych zostanie ponad 1.100 nowych szkół średnich. Znacznie wzrosła liczba uczących się w klasach wyższych. W szkołach młodzieży robotniczej rozpocznie naukę przeszło 700 tys. chłopców i dziewcząt tj. o 40 tys. więcej niż w roku ubiegłym.

Kadry pedagogów w szkołach RFSRR zasili ponad 50 tys. młodych nauczycieli, którzy ukończyli wyższe i średnie uczelnie pedagogiczne.

W tym roku wydano w RFSRR 118 tytułów podręczników o łącznym nakładzie 13 milionów egzemplarzy, tj. o 10 milionów egzemplarzy więcej niż w roku ubiegłym. Przeszło 250 przedsiębiorstw produkuje pomoce szkolne i sprzęt dla laboratoriów.

Na Ukrainie buduje się obecnie 315 nowych gmachów szkolnych, z czego 130 zostanie oddanych do użytku na początku roku szkolnego. W 35 miastach Ukrainy przystąpiono do realizacji powszechnego nauczania średniego. W miastach i wsiach otwartych zostaje dodatkowo 443 nowych szkół średnich. W wieczorowych szkołach młodzieży robotniczej pobierać będzie naukę o 20 tys. więcej chłopców i dziewcząt niż w roku ubiegłym, tj. łącznie 190.000 osób.

W miastach Białorusi młodzież otrzyma na początku nowego roku szkolnego 33 nowe gmachy szkolne. Ponadto oddanych zostanie do użytku 300 nowych szkół na wsi.

Na Białorusi przybędzie około 5 tys. młodych nauczycieli. Liczba uczniów klas wyższych zwiększy się w tym roku blisko trzykrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym.

W Łotewskiej SRR liczba szkół średnich wzrosła w okresie władzy radzieckiej dwukrotnie, zaś liczba uczących się — blisko trzykrotnie.

**ROLNIKU!
WPLACAJĄC NALEŻNOŚCI
FINANSOWE UDOSTĘPNIASZ
SWYM DZIECIOM WIEDZĘ**

Zukosa

„Grzechotniki“ i „nietoperze“

Prasa amerykańska przytacza fakty, świadczące o wielkim wzroście przestępczości w USA. I tak liczba zbrodni wzrosła w ciągu roku o 8 i pół procent. 88 procent schwytych przestępców to ludzie młodzi. W Detroit w północnych dzielnicach wykryto niedawno bandę młodzieżową, złożoną z 7 chłopców w wieku od 17 do 19 lat. Dokonali oni 148 rabunków, napadów i gwałtów. Obliczono, że w tej części Detroit grasuje 15 band, przeważnie złożonych z ludzi młodych. Noszą one różne nazwy, jak „rattlers“ (grzechotniki), „cobras“ (kobry), „killers“ (zabójcy) lub „bates“ (nietoperze).

Młodzi bandyci uzbrojeni są w noże fińskie, kastety i tzw. „blackjacks“ czyli napemione ołowiem stalowe rury oraz broń palną, krótkie karabinki itd.

W północnych dzielnicach Detroit napady były tak liczne, iż wieczorem samotna kobieta udająca się do domu zawsze prosi policjanta o odprawienie jej.

Policja w Detroit w walce z przestępczością wpadła na ciekawy pomysł. Oto zorganizowano kursy walki japońskiej tzw. ju-jitsu. Obywateli miasta muszą się sami bronić przed napastnikami, gdyż ochrona policyjna jest zła.

Ciekawa jest też statystyka pochodzenia społecznego młodych przestępców. Otóż 90 proc. pochodzi z rodzin drobnomieszczańskich, inteligentnych, jak też sfer zamożnych. Młodzież szuka sensacji, gdyż naczytała się różnych książek kryminalnych i oglądała filmy i transmisje telewizyjne. To nie nadza popycha tych młodych ludzi na drogę zbrodni, lecz atmosfera, jaka wytwarza się, aby wychowywać armię „killerów“. Jednakże wychowanie to, jak bumerang odwraca się właśnie przeciwko samemu społeczeństwu, które musi obawiać się swej młodzieży. (gz)

Cykli produkcyjny o przeszło kilometrowej długości

Zakład Materiałów Ogniotrwałych

rozpocznie wkrótce produkcję dla Nowej Huty i innych hut

Już z daleka widać na tle niebiesko-widokowego, szeroko rozciągnięte hale i obiekty Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Czerwień się ściana, błyszcząca w promieniach słońca szklane świetliki na płaskich dachach budynków, w których wnętrzu widać pracujących murarzy, cieśli, zbrojarzy, szklarzy, elektryków. Znajdujemy tutaj fachowców niemal wszystkich zawodów. Nie szczędzą oni wysiłków przy wykończeniu oddziału szamotowego. Serce tego oddziału już niedługo zacznie bić, by tchnąć życie w potężny organizm przemysłowy, który wyrósł w Nowej Hucie w ciągu dwóch lat.

17 stycznia 1952 r. Była wtedy zima. 35 ha obszaru ziemi spięły ostre szpony mrozu: rozpoczęła się gwałtowny szturm zalog, które zaatakowały twardą powierzchnię ziemi. Od początku szturmem tym dowodził młody inżynier a zarazem kierownik Zarządu Bud. nr 3 — Sekulski.

Sprowadzeni przez kierownictwo budowy nr 3 mineryzy po mistrzowsku rozsadzali ładunkami dynamitu zamarniętą na kamień skorupę ziemi. Za minerami posuwały „Stalińce”, spietrzając ostrymi lemieszami pokłady gliny w obrzynie zwały, topniejące z kolei w paszczach radzieckich kopaczek, lub w koszach ruchliwych niwelarek, kierowanych rękami operatorów jak: Rosocha, Nowak, Kisała, Tokarczyk, Król i wielu innych pracujących przy budowie Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. W ciągu pierwszych miesięcy ciężkiej i uporczywej walki, wybudowano olbrzymią halę, przeznaczoną na skład surowca, niezbędnego do produkcji materiałów ogniotrwałych dla potrzeb wielkich pieców, martenów, stalowni i in.

W czasie następnych kilku miesięcy załoga zbudowała obiekty usługowe, niezbędne do produkcji każdego z trzech posiadanych przez ZMO wydziałów (szamotowego, krzemionkowego i zapraw ogniotrwałych).

GLEBOKIE PRZEMIANY

W lipcu ubiegłego roku załoga Zarządu nr 3 zasilili nowe rezerwy. Przyszedł jej z pomocą Zarząd nr 3 z Legu, właśnie w tym okresie, kiedy szale bitwy zaczęły się walczyć na budowie głównej hali, t. zw. zespołów pieców tunelowych i okresowych, oraz spiętych stalowymi obręczami ceglanych kominów.

To właśnie w tym okresie chlubnie zdała egzamin bojowa Brygada Marcina Hebdy. Dziełem jej rąk jest nie tylko wybetonowanie fundamentów, ale i montaż olbrzymiej hali z prefabrykatów.

W ciągu 18 miesięcy chłopcy z Brygady murarskiej Kwietnia, Różyckiego, Narowskiego i Burskiego potrafili położyć cztery miliony sztuk cegieł, wznosząc mury budynków produkcyjnych i socjalno-administracyjnych.

Nie łatwo przychodziły te sukcesy. Któż nie pamięta, jak często wypadło tutaj brodzić po kolana w gęsto rozrobionej mazi lepkiej gliny!

— Buduje Nową Hute! To właśnie wiąże mnie z tym błotem i wodą!

OSTATNIA OFENSYWA

Kierownik Zarządu nr 3 inż. Sekulski rozpoczął i kończy budowę ZMO. Jest mocno związany z tą częścią Nowej Huty.

„Oto narada. Inwestorzy i subwykonawcy już czekają. Inż. Gólczewski, kierownik Zakładu, otwiera to sztabowe zebranie, poświęcone — tym razem — sprawie ostatecznego oczyszczenia terenu budowy. Przedstawiciele ZRWi występują z uwagami i krytyką, kierowanych pod ich adresem przez inż. Sekulskiego.

— Nie zdążacie z robotami kanalizacyjnymi, nie oddajecie gruntu robot innym.

— A wy — zwraca się do przedstawicieli PRD — też nie wiadomo, na co czekacie. Nie będziecie przecież mieli lepszego okresu dla wykończenia dróg dla ZMO.

Fadają z kolei słowa uznania dla inż. Kożucha z ZBPP, który z ofiarnością, kierując białą murarką przy budowie tunelowych i okresowych pieców, poważnie przyczynił się do ostatecznego zamknięcia cyklu budowy Zakładu Materiałów Ogniotrwałych.

Z tych właśnie pieców pójdą wprost na rampę wypalone cegły — materiały wkładzinowe dla wielkich pieców, aglomerowni, słowni, kuźni.

Z NARADY SZTABOWEJ

W TEREN

Znajdujemy się więc na wydziale szamotowym ZMO. Wszędzie, gdzie spojrzeć, gorączkowa praca. Auta, wylądowane materiałami, podążają

długim sznurem na teren budowy.

Z mikrofonów radiowęzła dochodzi głos głównego dyspecera.

— Halo — uwaga! Zarząd nr 3 otrzyma dzisiaj tylko 20 m sześć plyn nego betonu. Inż. Sekulski denerwuje się.

— Zatwierdzili rozdzielnikiem 80 m sześć dziennie, a teraz obcinają.

Potem jednak sam upokaja brygadzystę Guzika, Migdała, Grozickiego, Włodarczyka, którzy mają wątpliwości, czy wobec tego można będzie wykonać podjęte zobowiązania. Wspólnie radzą, powoli znajdują wyjście. Własnym sposobem przygotowują potrzebną ilość betonu przez uruchomienie starych betoniarrek. Postój zlikwidowany. Praca wrota dalej. Zobowiązania muszą być wykonane!

W ten sposób budowa staje się prawdziwą nauczycielką życia. Nowego życia, w którym wola człowieka, łamie wszelkie przeszkody, w którym raz na zawsze wykreślone zostały takie słowa jak „niezaradność”.

1 CYKL PRODUKCYJNY

1 KILOMETR

A na koniec parę słów o samym ZMO. Dzieli się on na trzy wydziały produkcyjne. Wszystkie są ogromnie ważne, najważniejszym jest jednak niewątpliwie wydział szamotowy. Składa się on z wielkiego magazynu surowca, zaopatrzonego we własny tor, chwytaki i suwnice, które będą przenosić do rozdzielni dwoma długimi taśmowcami. Z rozrabialni materiał powędruje do obrzynie młynowni. Tam przemiela go wielkie kulowe, względnie bębnowe młyny, a następnie surowiec przechodzi do wielkiej formowni, mieszczącej się w budynku szamotowego wydziału. Tam uzyska on różnorodne kształty.

Suszarnia dziesięciokomorowa będzie kolejnym etapem tej wędrówki. Po wyschnięciu materiał pójdzie do pieców okresowych lub do pieców tunelowych na specjalnych wózkach. Po okresie nagrzewania oraz studzenia powędruje on wprost na rampę kolejową i w świat, by zaspokoić potrzeby różnych pieców hutniczych rozmieszczonych w całej Polsce.

Trzeba zaznaczyć, iż nie jest krótka droga takiego cyklu produkcyjnego. Wynosi ona bowiem ni mniej ni więcej jak przeszło jeden kilometr długości.

Już wkrótce Zakład Materiałów Ogniotrwałych będzie oddany do eksploatacji — rozpocznie produkcję dla Nowej Huty, dla wielu hut w naszym kraju. R. Szczepankiewicz

Nowa klinika dziecięca w Gdańsku



Przy miejskim szpitalu im. Kopernika w Gdańsku oddano do użytku klinikę dziecięcą. Jest to największa — obok kliniki Akademii Medycznej — klinika na terenie woj. gdańskiego. Na zdjęciu: Fragment nowej kliniki dziecięcej. Foto — CAF

Największy kombinat warzywniczy w Polsce

„IKP“ zwiedza nowoczesne gospodarstwo ogrodnicze Gumieńce

Kiedy Genowefa Klimczokowa kupuje na stalinogrodzkim targu kapustę, kiedy w ten sam produkt zaopatruje się w Gdyni Gizela Wiśniewska, żadna z nich zapewne nie przypuszcza, że kupowane przez nie piękne „nabite“ główki tego najpopularniejszego chyba warzywa mogą pochodzić z Gumieńca.

Cóż to są — owe Gumieńce, gdzie leży ta miejscowość i co sprawia, że kapusta gumieniecka i inne warzywa docierają do tak odległych rynków?

Gumieńce to jedno z gospodarstw zespołu ogrodniczego PGR Szczecin-Północ, do którego wchodzi ponad

to gospodarstwa ogrodnicze: Rajkowo, Ostoja, Przylep oraz Szczecin I i Szczecin II. Dalej — Gumieńce i wielki kombinat uprawy warzyw szklarnianych (nowalijek) i gruntowych (sezonowych), to najmłodsze bodaj, ale na pewno największe i najnowocześniejsze gospodarstwo ogrodnicze w Polsce, zatrudniające setki robotników.

Czy można sobie wyobrazić 360 hektarów ziemi, na której rosną i z której zbierane są wyłącznie warzywa? Czy można sobie wyobrazić przestrzeń 9000 metrów kwadratowych ciepłarni i 4000 okien inspekcyjnych? Niewątpliwie tak, lecz nie

jest to łatwe. A jeśli dodamy, że to wszystko jest nowe, że zbudowane zostało wraz z warsztatami maszyn, magazynami i domami mieszkalnymi w ostatnich trzech latach, przychodzi nam na myśl Plan 6-letni, w którego ramach ogrodnictwo gumieńceckie jest największą pozycją w tej dziedzinie.

Gumieńce bowiem to naprawdę coś poważnego i niezwykłego a razem z pozostałymi gospodarstwami Szczecina-Północy to nie tylko ogromny zakład produkcyjny, lecz i doświadczalny, naukowy.

Wysoki poziom swej produkcji kombinat zawdzięcza nowoczesnej kulturze upraw, wzorowanej na systemach radzieckiej organizacji pracy i wysokiemu stopniowi jej mechanizacji.

Organizacja pracy w Gumieńcach jest jedyną w swoim rodzaju. Brygady składają się z 30 do 50 ludzi. Te stałe zespoły dzielą się na ruchome ogniwa (do 7 ludzi), wykonujące (również „ruchome“) wycinki z planu brygady, z których każda realizuje stały wycinek z planu całego gospodarstwa.

Z systemem pracy i upraw w Gumieńcach zapoznaliśmy się już wszyscy ogrodnicy PGR-owcy w kraju. Stało się to w czerwcu na krajowym zjeździe, który nie z przypadku odbył się właśnie w Gumieńcach. Ogrodnicy zobaczyli tutaj nie tylko nowy („gumieniecki“) system cieplarniany (ten sam system stosowany jest obecnie w budowie nowoczesnego ogrodnictwa w Warszawie), nie tylko wspaniałe plony i nie tylko pola, na których nie ma miejsca dla chwastów. Zobaczyli także nowe domy dla robotników (sezonowych) kompletnie wyposażone we wszelkie urządzenia mieszkalne, zradiofonizowane przez pracowników własnego radiowęzła. Ze zdziwieniem dowiedzieli się w Gumieńcach, jak można pracować wzorowo i wydajnie. Nic tutaj, ani kapusta, ani marchew, ani pietruszka, ani nawet cebula, nie jest wydobytane z ziemi ręcznie. Ręce ludzkie zastępuje przy tej robocie nowoczesna koparka.

Gumieniecki robotnik to dobry robotnik. Właśnie dlatego, że rozumie on swe obowiązki, że się o niego dba. Czyż inaczej można by sobie wytłumaczyć prawie czterokrotne wykonanie planu produkcji i zbioru wczesnych ziemniaków? Czy inaczej można by zrozumieć zupełny brak wszelkich chwastów i fakt, że wielu gumienieckich robotników nie widziola jeszcze nigdy stonki na czerwonych pomidorowych polach?

Długa jest ich lista, a otwierają ją tacy jak: ogniowca Stefania Marcówna, pracownica fizyczna Stanisława Szalwińska, robotnicy Ludwik Maleczek, Eugeniusz Leszczyński, Józef Patyka i taki traktorzysta jak jeżdżący na swym „Ursusie“ już trzy lata bez remontu Józef Mazur, czy jego niemiecki dzielnik koledy Czesław Jątczak i Marian Adamowski, których bardzo wysoko cenią nie tylko ich towarzysze i towarzyski pracy, lecz także kierownik gospodarstwa Gumieńce Józef Lesiak i dyrektor zespołu Staśński.

Marek Raff

TERMINOWA WPLATA NALEŻNOŚCI FINANSOWYCH — TO WIĘCEJ SZKÓŁ, OŚRODKÓW ZDROWIA, TRAKTORÓW, MASZYN ROLNICZYCH, NAWOZÓW SZTUCZNYCH DLA WSI

Awangarda gdańskich metalowców w trosce i walce o Plan

Hala fabryczna jest tak długa, że zielony strumień światła (który błysnął w jej perspektywie), robi wrażenie zagubionej iskry. A to przecież pracują potężne autogeny. Zamarłe parowozy są jak smoki, gdy błękitny płomień tryska z ich „wnętrżności“. Z lat dziecinnych przypomina się opowieść o smoku nakarmionym siarką i pokonanym przez Skubę i Kraka. W tej opowieści nie ma jednak dalej analogii. „Parowozysmoki“, dostarczone do Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Gdańsku — pójdą wkrótce na linie kolejowe w kraju i służą będą wytrwale sprawie Planu, wielkiej i pozytywnej sprawie człowieka. Ale nim się to stanie...

TAKA JEST ZAŁOGA ZNTK

Plan. W tym krótkim, zwielimym haśle zamknięta jest cała treść wielkiego zakładu pracy. Wysiłki spawaczy, monterów, kotlarzy, techników i inżynierów, narady robocze i produkcyjne, masówki i zebrania na działach, dni troski i dni wielkiej radości — to wszystko mieści w sobie — PLAN. W Zakładach Naprawczych w Gdańsku można stwierdzić: istnieje tu poczucie wielkiej odpowiedzialności za wykonanie planu na każdym stanowisku pracy. Tu rośnie człowiek, na którym nam najbardziej zależy: bojowy, odporny na trudności człowiek, przekonany o słuszności sprawy, zobowiązany w wykonaniu harmonogramów dnia. I gdy w miesiącu lipcu plan ogólny nie został wykonany, załoga ZNTK wzmogła swoją bojowość. Energicznie i po męsku postawiono szukać i likwidować źródła tych opóźnień.

Odbyło się szereg narad produkcyjnych, analizowano dokładnie wytworzoną sytuację, mobilizowano ludzi i środki materiałowe. Wielką pomocą i zachętą w tych wszystkich wysiłkach są nowe normy, które wprowadzono już na stanowiska pracy i które stworzyły możliwość wysokiego zarobkowania. Jest faktem, że kowal Alfons Czapiewski zarobił według nowych norm (w stosunku do czerwca) o 600 zł więcej, spawacz Bernacki o 700 zł, Skrzypkowski z odlewni o 686 zł, a Cyłka (spawacz) o 593 zł. Są to oczywiście wybitni, doskonale organizujący sobie prace przodownicy, niemniej ich przykład wskazuje, jak duże perspektywy otwiera przed załogą specjalizacja w zawodzie i entuzjazm w jego wykonywaniu. Jest oczywiście jeszcze wiele uchybień w wykorzystaniu ludzi na stanowiskach pracy według najlepszych uzdolnień, ale są to ciągle sprawy reorganizacji, niedokładności, które muszą być i będą wyeliminowane.

Trudno nie wspomnieć o wielu jeszcze innych, przodujących pracownikach ZNTK w Gdańsku. W dziale parowozowym Józef Banaszak osiągnął w lipcu 150 proc. normy, Józef

Machnik 190, Michał Jaworski 160, Edward Ziomkowski 160, Alojzy Brylowski 142. A oto najlepsi kotlarze: Bednarczyk Antoni (165 proc. normy), Feliks Kaniak (185 proc.), Roman Malinowski (180 proc.), Paweł Kulas (154 proc.). W dziale wagonowym odnosi coraz większe sukcesy pracy: Wł. Chlebowski (150 proc. normy), F. Wichrowski — 142, pomocnik ślusarza Kowitz Anna — 142. W kuźni Alfons Czapiewski osiąga 220 proc. normy, a Henryk Miszewski — 202. Ci dwaj wykonali już zadania Planu 6-letniego, prowadzą czołówkę współzawodnictwa zakładowego. Szefer Jan legitymuje się wydajnością 180 proc. normy, Świerczyński Maksymilian osiąga 156 proc. normy. Tak pięknymi rezultatami legitymuje się czołówka ZNTK — awangarda metalowców gdańskich.

RACJONALIZACJA — DŹWIIGNIA WYKONAWSTWA

Wielkie hale fabryczne drżą od huków motorów, chrzęstu obrabiarek, płomienie autogenu ślizgają się po sztybach jak odbicie licznych migotliwych słońc, pod stropem krążą łagodnie mechaniczne przesuwane i ramiona dźwignów. Sekretarz rady zakładowej Michał Staryk z uśmiechem dzieli się z nami pomyslną wiadomością. Doszła już do załogi, ożywiła załogę wiadomość, że jeden z działów warsztatów zdobył w skali krajowej pierwsze miejsce (dział wagonowy). Nie jest to wypadek odosobniony. Załoga odlewni zajęła w współzawodnictwie również I miejsce (II kwartał br.). Miło jest pracować w poczuciu takich sukcesów.

Sprawa wykonania planów produkcyjnych — to sprawa złożona z wielu elementów. Dobry rozwój Klubu Techniki i Racjonalizacji przy ZNTK — to jeden z czynników sprzyjających wybitnie wykonawstwu. Klub skupia 120 racjonalizatorów, może się poszczycić rzeczywistie dużą liczbą wynalazków i ulepszeń. Wystarczy wymienić nazwiska Bronisława Holca i Wacława Kamińskiego, przodujących niestrudzonych racjonalizatorów. Szkoła jedynie, że tutejsi racjonalizatorzy nie szukają związku z naukowcami,

że korzystają jedynie z pomocy inżynierów, zatrudnionych na terenie zakładu.

Drugim elementem wykonawstwa planów jest dobrze funkcjonujące zaopatrzenie w surowce, półfabrykaty itd. Powiedźmy sobie po prostu: z tym nie zawsze jest w porządku. Np. pewne części do napraw wędrują do tutejszych zakładów z Bedzina przez... Oławę (koło Wrocławia). Czy nie dałoby się rzeczywiście uprościć tej drogi? Załogę zależy przecieć na czasie, na szybkim otrzymaniu zamówionych materiałów. Oto problem.

GDY HUCZY I LŚNI SERCE PLANU

W oddziale parowozowym rozmawiamy z ob. Białym. Sprawa jest bardzo istotna: załoga oddziału zagrożona jest niewykonaniem planu. Składa się na to szereg powodów. Trzeba je analizować drobiazgowo, zdać sprawę z popełnionych błędów, wzmoczyć dyscyplinę wykonawstwa, przygotować atmosferę zrywu, wzbudzić entuzjazm pracy. Są to wysokie i cenne atuty moralne wykonawstwa. Równocześnie usprawnia się organizację pracy na dziale, organizuje specjalną drużynę do usuwania usterek itd. Problemem węzłowym w oddziale parowozowym jest jednak otrzymanie na czas części i narzędzi z innych działów. Z tego należy zdać sobie sprawę, udoskonalić funkcjonowanie dostawy. Opóźnienia mogą być przecież bledem wspólnym: oddziału parowozowego i oddziałów produkcyjnych (mechaniczny). Dotrzymanie terminów wydaje się być kluczem do rozwiązania sytuacji.

O wszystkim decydują jednak będą przede wszystkim ludzie. Kierownictwo zdaje sobie sprawę z tego faktu, gdy mówi o kadrach, o podnoszeniu specjalizacji kadr. Ta sprawa jest tym bardziej aktualna, że zdobyć odpowiednich i wysokich kwalifikacji służy podniesieniu zarobków (wg nowych norm).

Gdy tak rozmawiamy — wciąż jednym rytmem, upartym stukotem dzwonią hale fabryczne ZNTK. Na sekundę nie stygnie praca, nie przestaje z wielkich aparatów tryskać błękitne światło. Oto dzień przekracza barierę południa, a niedługo zachwyci syrena. Ludzie pójdą do swoich domów, do domów gdańskich wplątanych w morze sadów i zieleni. Lecz nawet w chwili odpoczynku, nawet wówczas, gdy spawacz siadzie z wędką nad srebrno-szarym kanałem — nawet wtedy obraca on słuch ku wielkim warsztatom ZNTK. Ich serce ciągle huczy — serce planu.

M. Krystyn

Kobieta indyjska walczy

O równouprawnienie

Indiach przeciętny Europejczyk ma z gruntu fałszywy wyobrażenia. Angielscy kolonizatorzy byli zainteresowani w tym, aby tematyka egzotyczna w reportażach i opisach podróży przystosowała problemy społeczne, szczególnie palące w tym wielkim i ludnym kraju. Stopniowo jednak nasze spojrzenie na Indie staje się bardziej realistyczne. Dotyczy to również kwestii kobiecej.

W świetle przedwojennych powieści i filmów sensorycznych byłyby w Indiach właściwie tylko trzy kategorie kobiet: księżniczki, tancerki i wdowy, wstępujące dobrowolnie na stos po śmierci małżonka. Oczywiście trudno sobie wyobrazić, aby wszystkie spośród 150 milionów kobiet indyjskich były żonami rajów.

SPORT-SPORT-SPORT

SPARTAKIADA ZS GWARDIA

KRAKÓW. Ponad 2500 sportowców bierze udział w centralnej spartakiadzie ZS Gwardia w Krakowie. Jako jedni z pierwszych wystartowali zawodnicy biorący udział w strzelaniu. Zwycięstwa uzyskała: kbks-7, klasa I - Budkiewicz (Warszawa-miasto) - 264 pkt., kl. II - Zmył (Kielce) - 214 pkt., kl. III - Nowacki (Rzeszów) - 186 pkt.

Zespołowo w strzelaniu kbks zwyciężyła Warszawa-miasto - 1205 pkt. przed Olsztynem - 1169 pkt. i Bydgoszcz - 1156 pkt.

Kb-2, kl. I - Segletyński (Bydgoszcz) - 228 pkt., kl. II - Nurek (Wrocław) - 179 pkt., kl. III - Kazmierczyk (Białystok) - 158 pkt.

W rozegranych dotychczas eliminacjach zawodów lekkoatletycznych najlepsze wyniki uzyskali: Grochowski (Kraków) w biegu na 100 m - 11,2 oraz Łaskowska (Poznań) w biegu na 100 m - 13,0 sek.

W zawodach pływackich startująca poza konkursem sztafeta Gwardii ustanowiła nowy rekord Polski w sztafecie 10 razy 100 m st. klas. - 14:16,0.

W ogólnej punktacji prowadził Stalino-Gród - 212 pkt. przed Krakowem - 207 pkt. i Poznaniem - 136 pkt.

MISTRZOSTWA SZACHOWE KOBIEC. W drugiej rundzie mistrzostw szachowych Polski kobiet Jurczyńska wygrała z Hermanową, Juszczyk z Leokajtis, Hołuj z Małolepszą, Konarkowska z Berezničką, Dłuska z Baburek, a Obermillerowa ze Szpakowską.

Odbyły się również dogrywki odłożonych partii. Juszczyk przegrała z Hermanową i ze Szpakowską, Litmanowicz przegrała z Wojciechowską i zremisowała z Dłuską, Obermillerowa pokonała Berezničką, Konarkowska zremisowała z Hołuj, a Hołuj zremisowała z Obermillerową.

W tabeli prowadzi Hołuj - 9 pkt. przed Szpakowską - 7,5 pkt. i Obermillerową 7 pkt. Konarkowska, Leokajtis i Małolepsza posiadają po 5 pkt.

WROCLAW - WARSZAWA 33:21. W ramach imprez, zorganizowanych z okazji uroczystego otwarcia III letniej spartakiady Wojska Polskiego, rozegrany został na stadionie olimpijskim między-miastowy mecz żużlowy Wrocław - Warszawa. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Wrocławia 33:21.

Dla zwycięzców największą ilość punktów zdobyli Kupczyński i Swiatał N. po 2 dla drużyny warszawskiej - Sułcecki 7.

ZUŁOWCY GWARDII NAJLEPSI NA TORZE W TORUNIU. Towarzyski trójmech żużlowy w Toruniu, przyniósł w ogólnej punktacji zwycięstwo miejscowej Gwardii, która zdobyła 26 pkt. Drugie miejsce zajął Włóknarz Piła 22 pkt., III Górnik Rybnik 20 pkt.

Najlepszym zawodnikiem trójmechu był Słodko (Włóknarz) zdobywca 12 pkt. Zawodnik ten uzyskał jednocześnie najlepszy czas dnia wynikiem 1:45.

NOWY STADION W BUDAPESZCIE. W rocznicę konstytucji Węgierskiej Republiki Ludowej otwarto w Budapeszcie nowy stadion największy w kraju. Trybuna stadionu pomieścić mogą 80 tys. widzów.

W dniu 20 bm. na stadionie urządzonym według najnowszej techniki, odbyła się defilada sportowców węgierskich. W pierwszych kolumnach wielotysięcznych szeregów szli budowniczości stadionu. Przy dźwiękach hymnu Węgierskiej Republiki Ludowej 4 węgierscy mistrzowie igrzysk olimpijskich wciągnęli flagę na znak otwarcia stadionu.

RADIO

WARSZAWA II, czwartek, 27 sierpnia. 11.15 Głos młodym - koncert. 11.45 Głos młodym - koncert. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stołecznej. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.45 Audycja dla wsi. 13.00 Koncert orkiestry Rozgł. Szczecińskiej pod dyr. Wł. Górzynskiego. 13.40 Utwory na obój. 13.55 Przerwa. 14.00 Program dnia. 14.05 Informacje. 14.10 Muzyka rozrywkowa. 14.30 Utwory wiołencelowe kompozytorów rosyjskich. 14.50 „Swojskie melodie”. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.10 „W cichej stanicy” - ode. i onow. Sergiusza Antonowa w przekł. Rozalii Lasotowej. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muzyczna w obr. Heleny Merenhole pt.: „Piosenka i muzyka umiła nam wczasy”. 15.00 Audycja z cyklu: „Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego - drogowskaz i wzór dla polskiego ruchu robotniczego, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej”. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 18.30 Odpowiedzi „Fall 49”. 18.45 Lehar: Siren - walc. 18.50 Koncert chóru Rozgł. Wrocławskiej PR pod dyr. Edmunda Kajdasza. 19.10 „Poznań piekno języka rosyjskiego”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dla każdego coś milego”. 20.58 Stan pogodowy. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.26 Wiadomości sportowe. 21.36 Chabrier: Hiszpańska rapsodia. 21.43 Muzyka taneczna. 21.50 Sorawozdanie dźwiękowe z III-go Świątecznego Koncertu Studentów w Warszawie. 22.20 Tadeusz Żelazowski: Kwintet na flet, obój, klar. i fagot. 22.40 Muzyka czerowa. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Hymn i koniec audycji.

bajaderami lub ginącymi na stosach wdowami. W istocie też 80 proc. kobiet Indii to chłopki, wiodące ciężki i znoyny żywot. Chłopka indyjska mieszka w prymitywnej lepiance, w której często gnieździ się cała rodzina pospolu z zwierzętami domowymi. O świecie wstaje ze swego nędznego legowiska, które składa się z kupy szmat. Jest robota i zmęczona, bo wobec plagi much i moskitów trudno mówić o głębokim śnie. Uda się do studni po wodę. Zajęcie o tyle przyjemne, że rozmowy z sąsiadkami i plotki przy studni zastępują jej uszytko, z czego korzysta kobieta europejska, a więc kino, książkę, gazetę i życie towarzyskie. Potem wieśniaczka przygotowuje strawę, zanosi ją w pole mężowi i pomaga przy pracach rolnych. Wieczór spędza w swojej lepiance w gronie rodziny i sąsiadów. Rozmowy obracają się niemal zawsze wokół jednego tematu: Skąd wziąć pieniądze, aby przeżyć do następnego żniwu? Jak sprostać wzrastającemu zadłużeniu?

Los kobiety indyjskiej jest twarzą nie tylko z racji sytuacji ekonomicznej rodziny. Ciężką na niej ponadto skutki właściwej całości Wschodniej tradycji, która w kobiecie upatruje istotę niższego rzędu, podlegającą bezwzględnie władzy mężczyzny. Rozwój islamu spotęgował ucisk kobiety. Liczne zwyczaję i prawa obyczajowe podkreślają odrębną pozycję kobiety, np. izolacja kobiet w haremach i obowiązek noszenia zasłony na twarz.

Dawniej istniała praktyka wydawania córek za mąż w wieku dziecięcym. Według obecnych ustaw nie można w Indiach poślubić dziewczyny, która nie skończyła 14 lat.

Niestety nadal są na porządku dziennym związki małżeńskie między nieletnimi w formie wiążących obu partnerów zaręczyn. W myśl tradycji indyjskich w razie śmierci małżonka lub narzeczonego nawet najmłodsza wdowa nie może powtórnie wyjść za mąż. Według oficjalnych statystyk jest obecnie w Indiach 350 tys. wdów poniżej 15 lat, a 18 tys. poniżej 5 lat.

Los indyjskiej wdowy jest wręcz okrutny. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu zdarzało się często, że wdowa rzucała się na płonący stos pogrzebowy męża. Ponury ten zwyczaj dziś już nie istnieje, lecz za to nadal uważa się w rodzinie wdowę za istotę godną tylko lekceważenia i pogardy. W czasach obecnych może wdowa, aby ująć swemu przykreemu losowi, opuścić swoje ognisko domowe i rozpocząć nowe życie w stronach, gdzie nikt jej nie zna. Skoro ma szczęście i jest dostatecznie postępową, wyjdzie powtórnie za mąż albo znajdzie pracę.

W dziedzinie ochrony matki i opieki macierzyńskiej jest w Indiach właściwie wszystko do zrobienia. Indie są krajem o największej śmiertelności niemowląt. Są tutaj okolice, gdzie 400 na 1000 noworodków przychodzi martwo na świat.

Kobiety indyjskie od dziesiątków lat ciężko walczą o równouprawnienie. Największy wpływ na ruch emancypacyjny miała walka o niepodległość, w której obok mężczyzn wzięły udział kobiety. Ostatnio zdobyły kobiety indyjskie prawa wyborcze. Konstytucja Indii przewiduje co prawda pełne równouprawnienie kobiet, ale wiele z jej postanowień pozostaje na papierze, dopóki nie będzie warunków gospodarczo-ustrojowych dla tego równouprawnienia. I. M. P

KUPNO

MASZYNE do szycia w dobrym stanie z okragla szpulka kupie. Bydgoszcz. Pomorska 40 (kiosk). (1629)

OPONY 7,50x20 nowe lub używane w dobrym stanie kupie. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „2025”. (2025)

MASZYNE do wyciskania owoców kupie. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „1989”. (1989)

MASZYNE do szycia najchętniej z okragłym członkiem, względnie sama głowa maszyny kupie. Listy z podaniem ceny nadysłać: Modlibowska Nakło, Dabrowskiego 30 sklep galanterny. (2009)

AKORDEON kupie. Bydgoszcz, Wawrzyniaka 12-1. (1991)

LOKALE

2 UCZNIENICE ze wsi. poszukują wspólnego pokoju. Płotka Bydgoszcz, ul. Kołłataja 12. (1975)

POKOJU umeblowanego dla czterech pracowniczek poszukuje od zaraz Wolewki Przedsiębiorstwo Transportowe MHD w Bydgoszczy, Al. 1 Maja 52. (1542k)

POKÓJ wzgl. dwa za zwrotem kosztów remontu odstąpię. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „2006”. (2006)

POKÓJ umeblowany w Jeleniej Górze (centrum), zamienie na takie same w Bydgoszczy. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „1981”. (1981)

3 POKOJE z kuchnią w Bydgoszczy, Lubelska 29-3 zamienie na 2 z kuchnią i pokój z kuchnią. (1982)

POKOJU pustego lub umeblowanego poszukule samotna pracująca. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „1990”. (1990)

POKÓJ prześladowy, duży z używalnością kuchni w Bydgoszczy zamienie na mniejszy. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „2003”. (2003)

2 POKOJE z kuchnią w Jeleniej Górze, w centrum miasta zamienie na 3 lub 2 duże z kuchnią. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 pod „1997”. (1997)

2 POKOJE z kuchnią w Grudziądzu zamienie na takie same w Bydgoszczy. Wiadomości: Bydgoszcz, ul. Kołłataja 10-6. (1994)

MŁODE małżeństwo (bezdzielne) pracujące poszukule pokoju przy rodzinie Bydgoszcz, Lubelska 17. (2018)

POKÓJ z kuchnią (duży) w śródmieściu zamienie na mniejszy. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 10 „2019”. (2019)

2 MIESZKANIA do 2 pokoi z kuchnią, samodzielne, zamienie na 4 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa” Bydgoszcz, Dworcowa 16 „2020”. (2020)

POKÓJ z kuchnią samodzielne w Koronowie (śródmieście) zamienie na takie same lub na 1 pokój w Bydgoszczy, dzielnicą obojetna. Wiadomości: Bydgoszcz, Raclawicka 16-1. (2023)

RÓŻNE

OSTRZEGAM Ob. Eugenie Thamm, zamieszkała w Bydgoszczy, Krakowska 1 m. 6 przed dalszym zapewnieniem i rozstawieniem obelg i oszczerstw przedwzględnie Szymańskich. W przeciwnym razie sprawę skieruje do Sadu. Szymański Józef. (1999)

SKRADZIONO kartę meldunkową, legitymację szkolną odpis świadectwa dojrzałości, świadomienie na egzamin na nazwisko Loh Ewa Chojnice. (191)

PIES duży wilk zaginał - odprowadzić Bydgoszcz, 15 Grudnia 26-3. (2024)

ZAPISY

Dyrekcja Technikum Piekarsko-Cukierniczego i Zasadniczej Szkoły Piekarsko-Cukierniczej w Bydgoszczy pryzmie Jeszcze zapisy do klas pierwszych. Informacji udziela sekretariat szkoły. Bydgoszcz, ul. Jackowskiego 26. (1558)

MOTOCYKL NSU 250 ccm nowy typ, na chodzie szeregdam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 24. Oglądać od godz. 8 do 18. (2007)

SZAFĘ 4-drzwiową (orzech) nowa szeregdam. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 16. (2028)

WÓZEK spacerowy na łożyskach kulkowych w b. dobrym stanie szeregdam. Bydgoszcz, ul. Lubelska 33-7. (1980)

CIAGNIK „Lanz Bulldog” 25 na kołach ogumowanych szeregdam. Oferty: Bydgoszcz, Jana Olszewskiego 31-6. (1978)

RADIO „Pionier” szeregdam. Bydgoszcz, ul. Różana 21 m. 3. (1980)

MOTOREK 125 ccm przyzyczny do kajaków komplet szeregdam. Czarniecki Bydgoszcz, Nowy Rynek 6-12. (1985)

SYPIALNIE orzech szeregdam. Stalarna Bydgoszcz, Poznańska 19. (1986)

SYPIALNIE porcelanowa na orzech, jedna szeregdam. Stalarna Bydgoszcz, Grunwaldzka 69. (2011)

PLATFORME na kołach ogumowanych szeregdam. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 111-1. (2014)

DWA łózka kompletne, noce stoliki, stół szeregdam. Bydgoszcz, Wyspińskiego 2-1. (2015)

WÓZ żelazny i centralfuże okazujnie szeregdam. Brzeziński Maksymilian, Drzewec, poczta Lochowopow. Bydgoszcz. (2003)

MASZYNE do szycia tanio szeregdam. Bydgoszcz, Sniadeckich 39-15 w podwórzu. (2024)

KOMUNIKATY

Dyrekcja Wojewódzkiego Biura Projektów podaje do wiadomości, że biura WBP przedmiot mieszczące się przy ul. Generalissimusa Stalina nr 5, 36 i 42 przeniesione zostały z dniem 25 bm. na Aleje 1 Maja 10 (dawniej Bank Rolny). (1564)

ROBOTNIKÓW do wykopów na okres 2 tygodniowy (sezonowych) oraz na stałe zatrudni na dobrych warunkach placę GZIP Bydgoszcz, ul. Szubińska 3. Hotel robotniczy zapewniony. (1562)

RZEMIEŚNIKA SLUSARZA maszynowego z pełnymi kwalifikacjami na stanowisko zastępcy mistrza gazowni zatrudni od zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej - Gazownia w Inowrocławiu. Warunki placę do omówienia na miejscu. (1531k)

6 PRACOWNIKÓW fizycznych zatrudni od zaraz RSW „Prasa” Drukarnia w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. (1551)

Przedzę wełnianą chłopską białą praną kupi w każdej ilości po cenach wolnorynkowych. Przedzalnia CPLiA Bydgoszcz, 1409 k Al. 1 Maja 67, tel. 1352

NAUKA. PRZYMIENIENNA korespondencyjna nowoczesna nauka księgowości Łódź 1, skrytka 163. (1329k)

SPRZEDAŻ. MOTOCYKL „Wiktorla” szeregdam. Bydgoszcz, Huculska 1-4 (Bielawy) (1995) Wrocławska 13. (839)

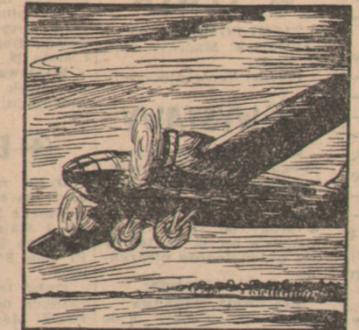
SILNIK elektryczny 380/690 V KW, 1440 obrotów szeregdam Frankowski Jan Hel Waltera 85 b. (190)

MOTOCYKL DKW 200 ccm stan dobry szeregdam. Wiadomości: Bydgoszcz, Podgórna 29 m. 4. (2002)

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach i dla bliźniat poleca H. Swietlik Poznań Wrocławska 13. (839)

WÓZKI dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na łożyskach i dla bliźniat poleca H. Swietlik Poznań Wrocławska 13. (839)

AG-250 ZAWODZI



Z cichym pomrukem wzbił się w powietrze samolot bez znaków rozpoznawczych, wioząc na swoim pokładzie pilotownika, Ewę, Niemca, Bollez-Mireckiego i „Jarosławowi”.

Ta noc była bardzo niebezpieczna. Ciemnością powiększała gęsta mgła. Bollez-Mirecki milczał. Pułkownik udzielał jakichś instrukcji „Jarosławowi”.

Wreszcie znaleźli się w wytyczonym punkcie. Pierwszy wyskoczył z wprawy prawdziwego spadocznika „Jarosław”. Po jednej minucie przy luncie wyrzutowej stanął Mirecki. Bał się sko-

czyć. Wahał się. Nawigator przyspieszał. Co za tchórz z ciebie, Jerzy - odezwała się ironicznie Ewa. Mleczak skoczył w czeluście nocy. Samolot zawrócił.

Lekarsko - Dentystyczna Spółdzielnia Pracy w Bydgoszczy
podaje do wiadomości, że z dniem 27 bm. uruchamia
Specjalistyczną Przychodnię Rentgenowską
w Bydgoszczy, przy ul. Staszica nr 1
Pracownia wykonywać będzie prześwietlenia płuc i przewodów pokarmowych oraz zdjęcia rentgenowskie.
1553 Przychodnia czynna od godz. 14-18

Miejski Handel Detaliczny
Artykułami Włókienniczymi, Odzieżowymi i Obuwiami w Bydgoszczy
urządza w sobotę dnia 29 sierpnia 1953 r. o godz. 19-tej w Auli Technikum Kolejowego przy ulicy Kopernika
naradę z konsumentami
połączoną z rozdaniem nagród wyróżnionym klientom, którzy brali udział w „WIELKIM KONKURSIE” zorganizowanym przez Zarząd Przedsiębiorstwa MHD.
Wszystkich klientów MHD uprasza się o przybycie na naradę. (1566)

ZAWIADOMIENIE
Spółdzielnia Pracy „Naprawa Kotłów” Łódź, ul. Wólczańska 168, tel. 142-70, 136-55 podaje do wiadomości, że z dniem 15 sierpnia 1953 r. uruchomiła dodatkowo
DZIAŁ REMONTÓW KOTŁÓW PRZEMYSŁOWYCH oraz
DZIAŁ CIEPŁOTECHNIKI
który przeprowadza:
1. analizy gospodarki cieplnej zakładów oraz opracowywanie projektów dla racjonalizacji procesów spalania i wykorzystania ciepła.
2. Wykonywanie obliczeń procesów cieplnych.
3. Wykonywanie doradczych prac usługowych jak ustalanie norm paliwowych i eksploatacji w zakresie techniki cieplnej.
4. Wykonywanie rysunków technicznych kotłów i urządzeń cieplnych.
5. Porady i konsultacje.
Wspomniane prace są wykonywane przez wysoko wykwalifikowaną personel inżynierjno-techniczny posiadający uprawnienia. (1559)

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Rozmus Maria Oplawiec. (2001)

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Łaszcz Stanisław, wydana przez GRN Złotnicki Kutawskie. (1374)

ZGUBIŁO zaświadczenie nr Dz. II 35120/52 z dnia 21. 4. 52 r. na motocykl DKW kt. 125 ccm nr ramy 577788 nr silnika 1172490 na nazwisko Z. Rudnicki Bydgoszcz, Półwiejska 11. (1976)

ZGUBIŁO przedsięwzięcia stała, wydana przez BZPG Bydgoszcz na nazwisko Grzywiak Michał Bydgoszcz. (2017)

ZGUBIŁO blok wzór U 269, nr 679 z pieczęcia Inspektoratu Powiatowego PZU Mosiño. (1992)

OSTRZEGAM ob. Sikorska Joanne, zamieszkała w Bydgoszczy przy ul. Pułaskiego 4 przed rozszewaniem fałszywych plotek i wzywam do odwołania rzuconej obelgi na ob. Motławska Anne, w przeciwnym razie sprawę skieruje do sadu. Motławski Antoni. (1977)

NIERUCHOMOŚCI. DOMEK 8 mór rolj z ogrodem w Toruniu zamienie na domek z ogrodem w Bydgoszczy. Oferty: „Prasa” Bydgoszcz Dworcowa 16 „1962”. (1962)

DOMY, wille, placy, gospodarstwa wszelkiego rodzaju poszukule Lubiewski Toruń, Stalingradzka 3. (142)

DOM w Kruszwicy szeregdam Wiadomości: Inowrocław, Rokossowskiego 11 m. 4, tel. 15-46. (1375)

Papier biały gazet rot. mat. kl. VII, 50 g 94 cm E-4-11446